Nr. 104 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, czwartek 7 maja 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Polsko-belgijskie sprawy gospodarcze.

Ostatnia wizyta premjera Belgji, van Zeelanda, dała sposobność do podkreślenia polsko-belgijskiej przyjaźni, której węzły zacieśniły się ostatnio dzięki wspólnym celom politycznym. Zaznaczano przy tej sposobności ważny fakt, że politykę Belgji, podobnie, jak i politykę Polski cechuje pełny realizm. zrozumienie rzeczywistego układu stosunków, nieprzywiązywanie wagi do formy a do treści. Wskazywano na to, że położenie geograficzne obu krajów ma wiele cech analogicznych, czyniąc z Polski, jak i z Belgji punkty węzłowe w układzie stosunków europejskich. Stwierdzono też jednolitość poglądów obu państw na cały szereg kwestyj europejskich, co między innemi wyraźnie zaznaczyło się w czasie ostatniej sesji Ligi Narodów w Londynie.

W niniejszym artykule idzie nam wyłącznie o zobrazowanie polsko-belgijskiej sprawy z nader ważnego w obecnych czasach punktu widzenia a to z punktu widzenia gospodarczego.

Polsko-belgijska współpraca na terenie gospodarczym trwa od wielu lat i ma wszelkie widoki rozszerzenia zarówno swych ram, jak i swego zakresu. Organizmy gospodarcze Polski i Belgji wzajemnie się uzupełniają. Belgja jest krajem wysoce uprzemysłowionym, szukającym rynków zbytu dla swej produkcji fabrycznej i surowców kolonjalnych, lecz dalekim od samowystarczalności rolnej. Polska znów to kraj rolniczy; posiada na wywóz przedewszystkiem artykuły rolne i surowce, potrzebne przemysłowi belgijskiemu. Pozatem Belgja jest jednym z niewielu jeszcze krajów, eksportujących kapitał, tak potrzebny Polsce, i angażujących go w imprezy gospodarcze zagranicy.

Podstawą stosunków gospodarczych polsko-belgijskich był traktat handlowy z 30 grudnia 1922, pozostający dotąd w mocy. W ramach tego traktatu handel polsko-belgijski rozwijał się na przestrzeni lat 1923—1931 w sposób wielce korzystny dla obu stron przy znacznych rozmiarach obrotu oraz wyraźnej tendencji rozwojowej, pozostawiając naprzemian saldo dodatnie to Belgji, to Polsce.

Z chwilą, gdy świat począł stosować ograniczenia kontyngentowe, nastała konieczność zawarcia nowych porozumień między Polską a Belgją. W związku z tem zawarła Polska z Belgją trzy układy kontyngentowe w roku 1932 a ostatnio wreszcie w roku 1936 — podpisany w Brukseli w dniu 2 marca. W ciągu ostatnich lat t. j. 1932—1935 obroty handlowe pomiędzy Polską a Belgją kształtowały się w sposób szczególnie korzystny dla Polski. Przywóz bowiem z Belgji do Polski spadł do połowy, podczas, gdy wywóz z Polski do Belgji utrzymywał się niemal na dawnym poziomie, dając w roku 1935 dla Polski saldo dodatnie w kwocie 31 milj. zł.

To jest jedna strona sprawy z punktu widzenia gospodarczego. Pozatem zaś przemiany, jakie dokonywały się ostatnio w Belgji w dziedzinie gospodarczej, bardzo żywo nas interesują zwłaszcza, że posiadają one mnóstwo cech analogicznych do stosunków polskich.

Oto kilkanaście miesięcy temu — właśnie wtedy, gdy van Zeeland obejmował rządy — Belgja przeżywała ponure i tragiczne chwile. Frank leciał w dół a złoto i kapitały w corazto większych? masach odpływały zagranicę. Działalność obecnego premjera rozpoczęła się od uzyskania od parlamentu szerokich pełnomocnictw do walki z kryzysem. W rezultacie finanse państwa zostały odbudowane, zlikwidowano znaczną część bezrobocia, zaistniała stabilizacja waluty, zaznaczyła się haussa papierów wartościowych, powstały nowe gałęzie przemysłu oraz nastąpiło uporządkowanie i poddanie kontroli instytucyj finansowych. I jest rzeczą niezaprzeczalną, że dzisiaj sytuacja gospodarcza Belgji jest bez porównania lepszą, niż rok temu.

To wyjście Belgji z ciężkiego położenia jest dla nas rzeczą wiele mówiącą. Zwrócenie na nie bacznej uwagi ma duże znaczenie psychiczne. Rząd belgijski nie ugiął się przed panującym w kraju pessymizmem i zwyciężył. Tą samą drogą kroczymy i my. **A.**

Mussolini obwieścił koniec wojny i aneksję Abisynji.

Londyn. 6. 5. (PAT.) WCZORAJ O GODZ. 16-tej CZASU MIEJSCOWEGO WOJSKA WŁOSKIE WKROCZYŁY DO ADDIS-ABEBY.

O godz. 17.50 rozległy się w całych Włoszech dzwony i syreny, wzywające ludność na zgromadzenia t. zw. adunata generale.

Rzym. 6. 5. (PAT.) O godz. 19.30 Plac Wenecki przepełniony był tłumem ludności. O godz. 19.45 w świetle potężnych reflektorów ukazał się na balkonie pałacu weneckiego Mussolini, który powitany został burzą okrzyków i wiwatów. Po kilkuminutowej owacji tłumów, Mussolini oświadczył:

W ciągu 30 wieków swej historji Italja przeżywała wiele godzin pamiętnych, ale ta, którą przeżywamy dziś, jest niewątpliwie jedną z najbardziej uroczystych.

OZNAJMIAM NARODOWI WŁOSKIEMU I CAŁEMU ŚWIATU, ŻE WOJNA JEST SKOŃCZONA. (Entuzjastyczne okrzyki.)

Nie bez wzruszenia i dumy głoszę te wielkie słowa po siedmiu miesiącach ciężkich bojów, ale jest rzeczą konieczną, abym natychmiast dodał, że chodzi tu o nasz pokój, o pokój rzymski, który wyraża się w następującem prostem i nieodwołalnem twierdzeniu:

Abisynja jest włoska. Jest włoska de facto, ponieważ została zajęta przez nasze wojska, jest włoska de iure, ponieważ zdobyta została mieczem rzymskim i cywilizacją, która triumfuje nad tysiącletniem okrucieństwem, barbarzyństwem i niewolnictwem. Z ludem Abisynji pokój już został zawarty.

Pobici i zbiegli rasowie i wodzowie nie wchodzą już w rachubę i żadna siła na świecie nie będzie mogła zmienić tego faktu.

Podczas Adunata z 2 października uroczyście obiecałem, że uczynię wszystko możliwe, aby zatarg afrykański nie przemienił się w wojnę europejską. Obietnicy tej dotrzymałem i jestem przekonany, że zaburzenie pokoju europejskiego oznaczałoby ruinę Europy. Ale muszę dodać, że jesteśmy gotowi bronić naszego wspaniałego zwycięstwa z tą samą niezłomną stanowczością, z jaką zwycięstwo to osiągnęliśmy.

Wśród bezprzykładnego entuzjazmu ludność manifestowała na cześć Mussoliniego i armji w ciągu 15 minut, witając i śpiewając pieśni patrjotyczne. — Mussolini co chwila ukazywał się na balkonie, pozdrawiając tłumy.

O godz. 20.15 Adunata Generale została rozwiązana.

Na mieście panuje nastrój niebywałego entuzjazmu. Ulicami przeciągają oddziały żołnierzy i faszystów, śpiewających pieśni rewolucyjne i patrjotyczne. Całe miasto tonie w powodzi sztandarów, a wszystkie gmachy są iluminowane.

CESARSTWO ETJOPSKIE ZNIKA Z MAPY.

Rzym. 6. 5. (PAT.) Virginio Gayda w artykule p. t. „Prawa zwycięstwa" pisze m. in. na łamach „Giornale d'Italia", że zwycięstwo automatycznie i bezpośrednio przekazuje władzę polityczną Addis-Abeby Włochom oraz **anuluje wszelką indywidualność dawnego cesarstwa etjopskiego.** W konsekwencji znika wszelka podstawa interesowania się sprawą Abisynji ze strony Ligi Narodów. Dzisiaj wobec strony włoskiej nie istnieje żadna strona abisyńska. Okupacja wojskowa terytorjów Abisynji **przemienia się automatycznie w posiadanie polityczne** przy równoczesnem poszanowaniu uznanych traktatami praw sąsiadów.

1000 SAMOCHODÓW UTKNĘŁO W DRODZE.

Paryż. 6. 5. (PAT.) W depeszy z Addis Abeby Havas przypomina, że marsz na Addis Abebę zmotoryzowanych kolumn włoskich rozpoczął się 20 kwietnia. Kolumny te nie napotkały po drodze na żaden opór. Główną trudność stanowiły obfite deszcze, niszczące drogi. W czasie marszu na Addis-Abebę porzucono po drodze 1000 samochodów, na ogólną liczbę 3000. Zaopatrywanie kolumny odbywało się zapomocą samochodów.

Francja nie uzna aneksji.

Paryż. 6. 5. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że wczorajsze oświadczenie Mussoliniego, iż Abisynja jest włoską i włoską pozostanie, wywołało zagranicą zrozumiałą sensację. Francuskie koła polityczne zachowują spokój wobec oświadczeń premjera włoskiego i nie interpretują dosłownie zapewnień, wygłoszonych wobec zgromadzonych tłumów w gorączkowej atmosferze zwycięstwa. **Jeśliby Abisynja miała być poprostu zaanektowana przez Włochy jako terytorjum kolonjalne, to tego rodzaju rozwiązanie zatargu nie mogłoby być uznane przez rządy Wielkiej Brytanji, Francji oraz przez Ligę Narodów.** Zarówno w Londynie, jak w Paryżu sądzą, że szef rządu włoskiego przy rokowaniach pokojowych z Abisynją zechce przywrócić normalne stosunki między oboma krajami na podstawach, zbliżonych do tych, jakie łączą Anglję z Irakiem, a które pozwoliły temu ostatniemu państwu stać się członkiem Ligi Narodów.

———

Negus udaje się do klasztoru.

Londyn. 6. 5. (PAT.) „Dailly Express" podaje interesujące szczegóły wyjazdu cesarza z Abisynji. Podobno gdy cesarz znajdował się jeszcze w Dessie, **wojska jego zbuntowały się,** a na czele buntu stać miał sam minister wojny. Heile Selassie nie mógł nawet znaleźć samochodu, którymby mógł udać się do Addis Abeby, tak, że **podróż do stolicy odbył na mule.** W łonie rządu również odczuwać dawał się brak zgody. Kilku ministrów nalegało na zawarcie pokoju i dopiero wówczas Haile Selassie zdecydował się na wyjazd z kraju.

Przyjazd cesarza do Haify oczekiwany jest w piątek lub sobotę. Cesarz będzie oficjalnie gościem brytyjskiego komisarza Palestyny, gdzie pozostanie prawdopodobnie około sześciu tygodni, poczem uda się do Londynu.

Poseł abisyński w Londynie oświadczył wczoraj wieczorem, że **cesarz udaje się do klasztoru abisyńskiego w okolicach Jerozolimy.** Pobyt cesarza w Londynie będzie niewątpliwie dość krótki, gdyż fortuna cesarska stopniała niemal całkowicie w czasie wojny z Włochami.

———

Bilans Banku Polskiego w III. dekadzie kwietnia.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) W III-ciej dekadzie kwietnia zapas złota zmniejszył się o 36,7 milj. zł. do 380,6 milj. zł., natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz powiększył się o 0,2 milj. zł. do 15,2 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 90,1 milj. zł., przyczem portfel wekslowy powiększył się o 54,4 milj. zł. do 656,7 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zwiększył się o 6,3 milj. zł. do 65,6 milj. zł. i stan pożyczek zabezpieczonych zastawami wzrósł o 29,4 milj. zł. do 86,3 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu spadł o 20,6 milj. zł. do 26,5 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 28,2 milj. zł. do 148,4 milj. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 67,9 milj. zł. do 1.010,0 milj. zł. Pokrycie złotem wynosi 36,82 procent, przekraczając normę statutową o bezmała 7 punktów.

Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawowych 6 proc.

———

Wiadomości bieżące.

6 maja 1936

Środa
Jana ap.
Jutro: Jana b.
Wschód słońca 3·56
Zachód „ 19·09

TEATR WIELKI.
Środa godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina“.
Czwartek godz. 20 „Grube ryby“.
Piątek godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina“.
Sobota godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina“.
Niedziela godz. 15.30 „Trafika pani generałowej“. — Godz. 20 „Nieusprawiedliwiona godzina“.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Sobota godz. 19 Występy „Cyrulika“ „Z przedziałkiem“. — Godz. 21 Występy „Cyrulika“ „Z przedziałkiem“.
Niedziela godz. 19 Występy „Cyrulika“ „Z przedziałkiem“. — Godz. 21 Występy „Cyrulika“ „Z przedziałkiem“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Mazur“ z Polą Negri.
CHIMERA „Wesołe szaleństwo“.
COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.
KOPERNIK: „Panowie w cylindrach“.
MARYSIENKA: „Potępieniec“.
METRO: „Kobiety w jego życiu“.
MUZA: „Caliente miasto miłości“ z Dolores del Rio.
PALACE: „Ewa“ z M. Schneider, H. Moserem i Adelą Sandrock.
PAN: „Zapomniany człowiek“ z Wallace Beery i „Nocny patrol“ z Laurel i Hardy.
PAX: „Niedokończona symfonja“.
RAJ: „Dla ciebie śpiewam“ z Janem Kiepurą.
STYLOWY: „Folies Bergeres“ z Maurycym Chevalier oraz nowy zespół rewjowy.
ŚWIT: „Wacuś“ z Dymszą.
TON: „Gabinet figur wojskowych“.

— Teatr Wielki. Dziś we środę dnia 6-go b. m. o godz. 8-mej wieczorem „Nieusprawiedliwiona godzina“ — komedja Stefana Bekkeffiego w reżyserji K. Tatarkiewicza.

Jutro w czwartek: „Grube Ryby“.

— **Teatr Rozmaitości:** od soboty 9 bm. gościnne występy „Cyrulika warszawskiego“.

— **Najbliższe premjery.** Najbliższą premjerą Teatrów Miejskich będzie komedja Pagnola „Handlarze Sławy“. Jest to jedna z najcelniejszych sztuk tego doskonałego francuskiego autora. Reżyserja Janusza Strachockiego.

— **„Cyrulik warszawski“ we Lwowie.** Zapowiedź przyjazdu najpopularniejszego teatru w Polsce wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród najszerszych sfer naszego miasta. „Cyrulik warszawski“ ze świetnym Jarosym na czele, rozpocznie już w sobotę tego tygodnia występy w Teatrze Rozmaitości najcelniejszą ze swoich premjer, rewją aktualno polityczną „Z przedziałkiem“ pióra Hemara, Tuwima, Schlechtera. Jarosy rozporządza przytem najlepszym zespołem jaki dziś może u nas posiadać kabaret artystyczno - literacki. Zimińska, Żelichowska, Terne, Olsza i Rentgen, oto nazwiska, które zna na pamięć cała Polska.

Bilety już do nabycia w kasach Teatru Wielkiego i Fot-Abo-Rad, pl. Marjacki 1. 9.

KOMUNIKATY.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia swych członków, że we środę, dnia 6 b. m., odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 — staraniem Sekcji Mechaników P. T. P. oraz Lw. Oddz. S. I. M. P. odczyt p. Inż. Stanisława Śladka p. t.: „Motoryzacja w Niemczech“ (na tle wrażeń z wystawy automobilowej w Berlinie i maszynowej w Lipsku).

Początek punktualnie o godzinie 18.30. — Goście wprowadzeni przez Członków mile widziani.

— **Posiedzenie naukowe** Polskiego Towarzystwa Filologicznego (Koło lwowskie) odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 18 w 4 sali na I. p. na lewo w Uniwersytecie JK., przy ul. Marszałkowskiej l. 1.

— **Karpackie Towarzystwo Narciarzy** urządza w środę 6 b[illegible] w lokalu własnym (ul. Senatorska 6) autorski wieczór przeźroczy pt. „Góry w zimie“. Zdjęcia pp. prof. Klemensiewicza, Olszanieckiego, Progulskiego, Prugara, Puchalskiego, Śmiałowskiego, Sołaka, inż. Stobieckiego, Teisseyre'a i Treberta.

— **Doroczne walne zgromadzenie Stow. „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie“** Oddz. we Lwowie odbędzie się 17-go bm. (niedziela) o godz. 11-tej przedpoł. w Domu Emigracyjnym ul. Wiśniowieckich 4 II. p.

KRONIKA MIEJSKA.

Popiersie Marszałka Piłsudskiego w gmachu Sądu. Dnia 19 bm. odbędzie się w gmachu sądu okręgowego uroczystość odsłonięcia popiersia Marszałka Piłsudskiego we wnętrzu westibulu, w którym ongiś wystawione było popiersie cesarza Franciszka Józefa. Na odsłonięcie popiersia przybyć ma z Warszawy minister sprawiedliwości Michałowski. Popiersie Marszałka ufundowane zostało przez sędziów, prokuratorów i urzędników sądowych apelacji lwowskiej.

Poświęcenie nagrobka śp. Jana Galla. Dnia 1-go czerwca b. r. o godzinie 12.30 odbędzie się na „Polu zasłużonych“ cmentarza Łyczakowskiego, poświęcenie nagrobka Jana Galla. Na uroczystość tę zaprasza artystyczną publiczność Lwowa — „Echo - Macierz“.

Wydane przez Ochronkę im. Marszałka Piłsudskiego żałobne nalepki na okna, które w dniu 12 maja pojawią się na szybach okiennych Lwowa, wykonane zostały artystycznie według oryginału, ofiarowanego Ochronce przez art.-malarza prof. Stanisława Batowskiego i wkrótce oddane będą do rozsprzedaży księgarniom, sklepom i kioskom ulicznym. Już obecnie nabywać je można w głównym składzie przy ul. Niemcewicza 48 (Państw. Warsztaty Samochodowe) tel. 200-96 po cenie 10 groszy za nalepkę.

Zmiany w policji lwowskiej. W ostatnich dniach zaszły zmiany na terenie policji lwowskiej. Ustąpił ze swego stanowiska naczelnik Urzędu śledczego nadkomisarz Domański, a jego miejsce zajął podinspektor Zubik z Wilna. Ustąpił również komendant plutonu policji konnej podkomisarz Wojciechowski, przydzielony do Komendy PP. Lwów-miasto. Nadkomisarz Domański objął stanowisko oficera inspekcyjnego przy wojewódzkiej komendzie PP. we Lwowie w miejsce nadkomisarza Kosińskiego, który został przeniesiony do Warszawy.

Kuratorjum poszukuje budynku szkolnego we Lwowie. Kuratorjum szkolne we Lwowie zamierza wynająć we Lwowie dla potrzeb szkolnictwa średniego budynek, obejmujący 10 ubikacji o powierzchni 40 mtr. kw., 4 ubikacje o powierzchni około 20 mtr. kw., a ponadto odpowiednie ubikacje na mieszkanie woźnego (pokój i kuchnia) o powierzchni do 50 m kw. i ewentualnie na mieszkanie dyrektora o powierzchni do 150 m kw., tudzież ubikację, którą możnaby użyć na salę gimnastyczną. Od powyższych wymogów są dopuszczalne nieznaczne odchylenia. Oferty z planami należy wnosić bezpośrednio do Kuratorjum.

Zjazd w sprawie wykonywania nadzoru budowlanego. Celem omówienia aktualnych zagadnień związanych z wykonywaniem nadzoru budowlanego i obowiązującem ustawodawstwem budowlanem i administracyjnem odbędzie się w dniach 18—20 bm. we Lwowie „I. Zjazd Delegatów Miast Polskich w sprawie wykonywania nadzoru budowlanego“. Wobec faktu, że Zarządy miejskie wykonywują w dziedzinie nadzoru budowlanego ustawę państwową i mają ogromny wpływ na rozbudowę miast i poziom budownictwa, Zjazd powyższy nabiera dużego znaczenia ze stanowiska państwowego i społecznego.

Nowa agencja pocztowa. Dyrekcja Okr. Poczt i Telegrafów we Lwowie uruchamia z dniem 10 bm. w Mikołajowie pow. Radziechów agencję pocztowo-telekomunikacyjną pn. Mikołajów koło Radziechowa. Dział telekomunikacyjny narazie nieczynny.

„Echo“ Poznań. Jeden z najlepszych zespołów męskich Kresów zachodnich wystąpi jednorazowo we Lwowie z własnym repertuarem chóralnym na koncercie jubileuszowym Echa Macierzy dnia 31 bm. w Teatrze Wielkim pod artystycznem kierownictwem dyr. Raczkowskiego, znanego i cenionego muzyka i dyrygenta.

Ważne dla wyjeżdżających do Wilna.

Wilno, 6. 5. (PAT.) Wileński komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — sekcja uroczystości pogrzebowych w Wilnie — podaje do wiadomości, iż organizacje i stowarzyszenia, które chcą wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych w dniu 12 maja r. b., zgłoszenia swe winny kierować do sekretarza sekcji uroczystości pogrzebowych Komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, kpt. Truskowskiego (Wilno, ul. Wielka 23, Dowództwo 1-ej dywizji piechoty Legjonów).

Zgłoszenia winny zawierać następujące dane: 1) ilość osób, mających wziąć udział w uroczystościach masowo, 2) ilość osób w delegacji, 3) czy delegacja będzie ze sztandarem, 4) czy ewentualnie będzie miała wieniec. Pozatem wyraźnie należy zaznaczyć, czy zgłaszające się organizacje chcą korzystać z kwater i wyżywienia, ewentualnie jakiego.

Te dane są niezbędne niezależnie od zgłoszeń poszczególnych organizacyj w odpowiednich urzędach wojewódzkich, czy starostwach, w celu zapewnienia szybszej obsługi przybywającym do Wilna oraz wyznaczenia im odpowiednich miejsc w kondukcie żałobnym.

Organizacje i związki z Wilna, oraz te, które nie będą korzystać z pociągów specjalnych, mogą się zgłaszać bez pośrednio do kpt. Truskowskiego (1sza dyw. piech. leg. ul. Wielka 23).

Z ostatniej chwili.

1.300 samochodów — zajęło Addis-Abebę.

Londyn, 6. 5. (PAT.) Specjalny korespondent Reutera przy północnej armji włoskiej podaje następujący opis wkroczenia wojsk włoskich do Addis Abeby. Wiadomość o wyjeździe cesarza Abisynji i rozruchach w stolicy marszałek Badoglio otrzymał w niedzielę w Debra Sina. Pomimo ulewnego deszczu, który uszkodził drogi, marszałek Badoglio pozostawiając w tyle połowę swych samochodów ciężarowych, prędkiemi marszami posunął się naprzód. Ostatniej nocy spano tylko trzy godziny. W ciągu dwu dni kolumna przeszła przestrzeń 140 mil. Kiedy kilka oddziałów zmotoryzowanych zbliżyło się do stolicy, marszałek Badoglio w otwartym samochodzie wysunął się na czoło pochodu, który minął poselstwo brytyjskie.

Mieszkańcy Addis Abeby przyglądali się wkraczającym do stolicy wojskom włoskim, siedząc na progach swoich domów, przed któremi wywieszono przeważnie białe chorągwie. Niektórzy z nich zachowywali się obojętnie, niektórzy witali włoskie kolumny, inni przypatrywali się z uśmiechem. Na twarzach wszystkich malowała się wielka ciekawość. Na poselstwie włoskiem wywieszono flagę o kolorach państwowych. Wewnętrzne urządzenie poselstwa nie ucierpiało wcale podczas rozruchów. Kolumna która weszła do Addis Abeby, liczy 1300 samochodów ciężarowych.

GUBERNATOR ADDIS ABEBY.

Marszałek Badoglio mianował gubernatorem cywilnym Addis Abeby majora Giuseppe Bottai. Bottai jest gubernatorem Rzymu, który jako ochotnik wyruszył do Afryki wschodniej.

WŁOCHY SĄ OBECNIE ZADOWOLONE.

Londyn, 6. 5. (PAT.) „Daily Mail“ ogłasza wywiad swego specjalnego wysłannika Ward Price'a z Mussolinim, który oświadczył m. in.: „Włochy nie rzucają żadnych pożądliwych spojrzeń na Egipt i nie mają żadnych interesów w Sudanie, ani w Palestynie. Daję słowo, że **Włochy nie mają żadnych nowych ambicyj kolonjalnych.** Zwycięstwo w Afryce wschodniej stawia Włochy w grupie mocarstw zadowolonych z obecnego stanu rzeczy. Pozostaje zadecydować o losach Abisynji ze strony politycznej i prawnej. Wydaje się oczywistem, że najlepszem wyjściem w interesie wszystkich **będzie szybkie roztoczenie władzy włoskiej nad całą Abisynją.** Pewne drugorzędne operacje wojskowe będą, być może jeszcze konieczne na terenach Ogadenu, lecz obecnie kieruję moje spojrzenie ku sytuacji w Europie. **Wypadki wskazują na konieczność rychłej reformy Ligi Narodów,** a Włochy gotowe są w tem pomagać. Liga Narodów może i winna trwać dalej, lecz zadania jej muszą być proporcjonalne do jej sił.

DAR ROBOTNIKÓW DLA ARMJI.

Warszawa, 6. 5. (PAT.) Z okazji 15-lecia wytwórni „Przemysł metalowy „Granat“ w Kielcach delegacja zarządu tej wytwórni zgłosiła się w dniu 4 bm. do II-go Wiceministra Spraw Wojsk. i szefa administracji armji gen. dr. Składkowskiego, ofiarowując **na potrzeby armji 50 tys. sztuk granatów piechoty.**

WIELKI POŻAR W DOBROSTANACH.

Gródek Jagielloński, 6. 5. (PAT.) Wczoraj w Dobrostanach pow. gródeckiego wybuchł pożar, którego pastwą padło 36 budynków, w czem 11 domów mieszkalnych i 25 budynków gospodarskich. Ogólna szkoda wynosi 20.000 zł. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa budowa komina w jednym z domów. Władze prowadzą dochodzenia dla ustalenia przyczyny pożaru.

ZATRUCIE GAZAMI PRZY PRACACH W KOŁOMYJI.

Michał Hawryszczuk robotnik pracujący przy kopaniu kanałów miejskich w Kołomyji zamierzał zmierzyć głębokość tego kanału i odsunął w tym celu pokrywę. Wydobywające się z kanału gazy spowodowały utratę przytomności. Hawryszczuk wpadł wskutek tego do otworu głębokiego na trzy metry. Na krzyk jego pomocnika pobiegli z pomocą przypadkowi przechodnie w liczbie 4, którzy kolejno wpadali do otworu kanałowego odurzeni gazem. Zaalarmowana straż pożarna wydobyła zatrutych i odwiozła do szpitala. Skutki zatrucia okazały się tragiczne. Jeden z ratujących Hersch Unschuld zmarł. Michał Hawryszczuk i Józef Górecki są dotychczas nieprzytomni, dwaj inni ratujący odzyskali przytomność. — Kierownik robót Piotr Uszur został przytrzymany.

Giełda z dnia 5 maja

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 90.30, Berlin 213.98, Holandja 360.70, Kopenhaga 118.09, Londyn 26.39, N. Jork 5.32 i siedem ósmych, kabel 5.31 i siedem ósmych, Oslo 132.93, Paryż 35.01, Praga 21.99, Sztokholm 136.10, Szwajcarja 172.70, Włochy 42. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 65.25, 5 prc. konw. 54.50, 6 prc. dol. 77, 4 prc. dol. 48, 7 prc. stabiliz. 62.75. **Akcje:** Bank Polski 101 i pół Lilpop 10.40, Starachowice 35.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, grochu, łubinie, mące oraz egzekutywna sprzedaż koniczyny i egzekutywne kupno owsa. Ceny nagół utrzymują się na niezmienionym poziomie. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Z WYDAWNICTW.

Ukazał się Nr. 9 dwutygodnika **„Młoda Matka“** zawierający w swej treści szereg ciekawych, aktualnych i pouczających artykułów o wychowaniu dziecka do lat 7-iu.

„Co czytać“. Ukazał się nowy numer czasopisma „Co czytać“. Omawia on szeroko prace i utwory poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu i walkom o niepodległość. „Co czytać“ stanowi cenny informator po bogatej i obfitej literaturze o Marszałku, zwracając uwagę na rzeczy naprawdę wartościowe pod względem naukowym i artystycznym. Więc z prac naukowych poleca dwa ważkie dla najnowszej historji Polski dzieła: mjr. dr. W. Lipińskiego „Wielki Marszałek“ i dwa olbrzymie tomy Wł. Pobóg-Malinowskiego „Józef Piłsudski 1867—1901“ i „Józef Piłsudski 1901—1908“, z literatury pięknej wspomnienia legjonowe Wł. Orkana „Droga Czwartaków“ i zbiór wierszy znakomitej poetki K. Iłłakowiczówny „Słowik litewski“, z rzeczy popularnych szereg tomików znanej bibljoteczki „Polska i świat współczesny“, poświęconych osobie Marszałka. Numer ten ukazał się bardzo w porę.

Program radjowy.

Czwartek, 7 maja.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Poranek szkolny. 13.15: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Przegląd wydawnictw dla dzieci. 16.15: Orkiestra wojskowa. 16.45: Chór „Surma“. 17: Odczyt. 17.15: Orkiestra kameralna. 18: Pogadanka aktualna. 18.10: Recital fortepianowy. 18.30: Odczyt. 18.45: Płyty. 19: Pogadanka. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.45: Pogadanka aktualna. 20: Chór Dana. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 21.35: Recital śpiewaczy. 22: Koncert muzyki ukraińskiej. 23.05: Płyty.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Obóz treningowy kajakowców. W poniedziałek nastąpiło uroczyste otwarcie obozu treningowego, zorganizowanego przez Polski Zw. Kajakowy w Pucku. Obóz prowadzi trener zagraniczny, Niemiec Erich Arndt z Berlina. Obóz licznie obesłany został przez wszystkie okręgi PZK., gdyż zgłosiło się 45 uczestników, w tej liczbie trzy kobiety.

Fenomenalny rekord. Znany pływak sowiecki Bojczenko uzyskał fenomenalny wynik na 100 mtr. stylem klasycznym, a mianowicie 1:06,8 sek. Wynik ten lepszy jest o pełne 4 sekundy od oficjalnego rekordu świata, należącego do Amerykanina Higginsa z wynikiem 1:10,8 sek.

Po raz drugi nadwyżka budżetowa.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) Zastępca dyrektora gabinetu ministra skarbu p. J. Rakowski ogłosił wczoraj wieczorem za pośrednictwem Polskiego Radja wyniki zamknięć budżetowych za m. kwiecień r. b. J. Rakowski stwierdził, że w wyniku systematycznej prowadzonej przez Rząd od jesieni r. ub. akcji oszczędnościowej, mamy do czynienia ze stale odbywającą się poprawą finansów państwowych. Od listopada 1935 r. miesięczne deficyty budżetowe, sięgające przeciętnie 26 milj. zł. zmniejszały się i już miesiąc marzec r. b. przyniósł nadwyżkę w wysokości 600 tys. zł., która nie była notowana w Polsce od listopada 1930 r.

Pod znakiem poprawy osiągniętej pod koniec ubiegłego okresu budżetowego wstąpiliśmy również w nowy okres budżetowy, zaczynający się w dn. 1 kwietnia r. b. Tymczasowe zamknięcia wyników budżetowych za kwiecień wykazują, że wydatki w kwietniu wyniosły okrągło 175 milj. zł., dochody zaś 175.450 tys. zł. Miesiąc kwiecień potwierdził zatem fakt osiągnięcia przez Polskę równowagi budżetowej.

Zamiast zeszłorocznego deficytu w kwocie 23,3 milj. zł. mamy w kwietniu r. b. nadwyżkę w sumie 450 tys. zł. Obok tego faktu utrzymanie się wpływów z danin publicznych i monopoli na poziomie przekraczającym wpływy zeszłoroczne stanowi niemniej ważny i godny zanotowania wskaźnik poprawy sytuacji finansowej państwa.

ZAWIESZENIE WYKŁADÓW NA POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Warszawa. 6. 5. (PAT.) Senat akademicki Politechniki warszawskiej, zebrany na posiedzeniu 5 maja r. b. dla rozpatrzenia sprawy zajść w Politechnice w dniach 2 i 4 maja r. b., uchwalił:

1) utrzymać w mocy zarządzenie rektora z dnia 4 b. m. o zawieszeniu wykładów i ćwiczeń do odwołania; 2) utworzyć komisję sędziów dyscyplinarnych dla zbadania całej sprawy i przedstawienia wniosków senatowi.

STAN BEZROBOCIA.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju według danych Biur Pośrednictwa Pracy wynosiła w dniu 1 maja r. b. 414.165 osób. W ciągu ostatnich dwóch tygodni t. j. w okresie od 15 IV do 1 V r. b. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 43.899 osób.

W porównaniu z tym samym okresem roku ub. liczba bezrobotnych jest mniejsza obecnie o 49.614 osób.

ZGON DR. MELLY.

Londyn. 6. 5. (PAT.) Wczoraj wieczorem zmarł w poselstwie brytyjskiem w Addis Abebie dr. Melly, kierownik brytyjskiej misji Czerwonego Krzyża. Dr. Melly był ranny w chwili, gdy opatrywał na ulicy Addis Abeby jednego z Abisyńczyków, postrzelonego przez maruderów, którzy opanowali miasto. Dr. Melly liczył lat 37.

OBIAD NA CZEŚĆ PREZYDENTA FRANCJI.

Paryż. 6. 5. (PAT.) W poniedziałek 4-go b. m. ambasador R. P. w Paryżu Chłapowski z małżonką wydał obiad na cześć prezydenta republiki francuskiej Lebruna i jego małżonki. Po obiedzie odbyło się w salonach ambasady wielkie przyjęcie.

Poważna sytuacja w Palestynie.

Jerozolima. 6. 5. (PAT.) Wysoki komisarz brytyjski zwołał wczoraj rano posiedzenie Rady narodowej arabskiej której oznajmił, iż sformułowane przez nią postulaty zostały przesłane do Londynu. Wysoki komisarz zwrócił się z wezwaniem do członków Rady, by wstrzymali strajk generalny i kampanję nawołującą do niepłacenia podatków. Wysoki komisarz zagroził, iż wobec menerów zastosuje jaknajsurowsze kary.

W mieście odbyły się manifestacje, podczas których kilka osób zostało rannych. **Panuje duże podniecenie. Sytuacja jest nadal poważna.**

TELEGRAM KRÓLA FARUKA DO PREZYDENTA R. P.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną Pana Prezydenta R. P. do króla Faruka, nadesłał on na ręce Pana Prezydenta następujący telegram:

„Głęboko wzruszony dowodem sympatji, jaką Jego Ekscelencja okazał mi w swojem i wielkiego narodu polskiego imieniu z powodu nieszczęścia, które tak okrutnie dotknęło mnie przez zgon króla, mego wielce kochanego i uwielbianego ojca, dziękuję Jego Ekscelencji szczerze. Przesyłam zarazem najlepsze życzenia dla Jego Ekscelencji i Polski. (—) **Faruk**".

MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKI WYJECHAŁ DO SZTOKHOLMU.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) Dziś o godz. 9.05 pociągiem berlińskim odjechał do Sztokholmu p. minister W. R. i O. P. prof. dr. inż. Wojciech Świętosławski. Panu ministrowi towarzyszą w podróży: naczelnik wydziału p. Bolesław Kielski oraz adjunkt Politechniki warszawskiej p. Aleksander Zmaczyński.

NA SOWIŃCU ZACZĘTO SYPAĆ 16-ty METR.

Kraków. 6. 5. (PAT.) Obecnie przystąpiono do układania warstw ziemi na kopcu Józefa Piłsudskiego na Sowińcu na wysokości 15 mtr. od podstawy kopca. Pracom sprzyja pogoda. Oprócz licznych wycieczek, biorących udział w sypaniu kopca, pracuje na zmiany 600 robotników.

Wielki pożar w Zamościu.

Zamość. 6. 5. (PAT.) Wczoraj o g. 11-ej zrana wybuchł w Zamościu na przedmieściu Nowa Osada wielki pożar. W jednym z drewnianych domów żydowskich wybuchł ogień, który przerzucił się na sąsiednie budynki i objął wkrótce kilka ulic. Na miejscu pożaru rozgrywały się tragiczne sceny. Przypuszczają, że w ogniu zginęło kilka starszych osób i kilkoro dzieci.

Bliższe szczegóły przedstawiają się następująco: O godz. 10.45 rano w domu niejakiego Hakmana, na przedmieściu Nowa Osada, jedna z lokatorek wyszła z mieszkania, pozostawiając w piecu ogień. Podczas jej nieobecności wypadł kawałek płonącego węgla, od którego zapaliła się podłoga, zaś w kilka minut później cały budynek stanął w płomieniach. Wskutek silnego wiatru płomienie z błyskawiczną szybkością przenosiły się z domu na dom, tak że niebawem w ogniu stanęło kilkadziesiąt budynków w obrębie ulicy Gminnej, Zarwanicy, Mikołaja Reja i Szkolnej. M. in. spłonęła zabytkowa synagoga. Pozatem pastwą płomieni padły przeważnie budynki, zamieszkałe przez ubogą ludność żydowską. Pastwą płomieni padło ogółem 69 domów, przyczem około 400 rodzin, liczących około 2000 osób znalazło się bez dachu nad głową.

Straty oblicza się na kilkadziesiąt tysięcy zł. Ciężkim poparzeniom uległo 5 osób, wśród strażaków poparzonych zostało 5. Punkty opatrunkowe udzieliły ogółem pomocy około 300 poparzonym.

PÓŁ MILJONA ZŁ. STRAT.

Zamość. 6. 5. (PAT..) Gaszenie zgliszcz trwało bez przerwy przez całe wczorajsze popołudnie i noc dzisiejszą. Dziś rano zgliszcza jeszcze dymią. Spalona dzielnica przedstawia rozpaczliwy obraz. Pogorzelcy, którzy ratowali tylko życie, tracąc całe mienie, spędzili noc w magazynach B. K. K. oraz w barakach pozostałych z czasów zaborczych. Wiele osób wyjechało z miasta do krewnych na wieś, lub przeniosło się do okolicznych osiedli. Obliczają, że ogółem spłonęło 150 budynków w 70-ciu posesjach. Straty sięgają podobno pół miljona zł. Mówią, że **półtora tysiąca ludzi pozostało bez dachu nad głową.**

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa. 6. 5. (PAT.) Dnia 5 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Kościałkowskiego posiedzenie Rady ministrów. Po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania Ministra skarbu z sytuacji skarbowej i gospodarczej kraju, Rada ministrów przyjęła szereg projektów dekretów.

M. in. Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta R. P. o zmianie niektórych przepisów, dotyczących zaopatrzenia b. skazańców politycznych. Projekt dekretu Prezydenta R. P. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych. Projektowany dekret jest jednym ze środków zmierzających do zachęcenia możliwie najszerszych warstw społeczeństwa, do nabywania pojazdów mechanicznych. Zwalniając od opodatkowania część dochodów, odpowiadającą kwotom wyłożonym na nabycie samochodu, stwarza on wydatną premję dla nabywców.

Projektowane ulgi przysługiwać będą pierwonabywcom samochodów tanich o wartości, nieprzekraczającej 12 tysięcy zł. Pozatem Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta R. P. w sprawie ograniczenia prawa urzędników i wojskowych do obejmowania stanowisk w niektórych przedsiębiorstwach i instytucjach finansowych, związanych z zakresem ich urzędowej działalności.

PRZED 12 MAJA.

Wszystkie organizacje społeczne, które zamierzają posłać swych delegatów na uroczystości wileńskie w dniach 12 i 13 bm. winne zgłosić się w Wojewódzkim Komitecie Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego, Lwów, ul. Halicka 19, I. p. w dn. 5, 6 i 7 bm. w godzinach od 18—20. celem ustalenia składu delegacji.

WOJCIECH BARANOWSKI 44

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

Ta prawda była mu najzupełniej jasna. Świadomość jej po liście Szmurły skrystalizowała się wyraźnie jak nigdy. O miłości, czy o małżeństwie pomiędzy nim i Zosią nie może być mowy oczywiście, ale żyć bez niej byłoby mu już bardzo ciężko. Przywiązał się do niej, wypełniła mu życie. Wniosła w nie nowy sens. Uczyniła go prawie szczęśliwym. Nie tak szczęśliwym oczywiście, jak mógł być chyba tylko przez... przez Anielkę. Niestety, tamta wolała jednak zostać hrabiną. Tak niestety... Jawiła mu się ona wciąż jeszcze czasem niby księżniczka z za morza, niby ucieleśniony sen. Po tamtej wiecznie będzie nosił w sercu żałobę i wiecznie tęsknił skrycie. Ale tęsknotą i żałobą samą nie można żyć. O tem już dobrze wiedział. Ratował się różnemi surogatami jak mógł, ale naprawdę wyratowała go dopiero Zosia, — jej wdzięk, jej bliskość. Więc wydrzeć jej sobie nie pozwoli ani Anetce, ani Szmurle, ani plotkom wileńskim, ani nikomu. Nie ma względem niej żadnych erotycznych zamiarów, ale znalazł w niej radość wielką, radość pewnie ostatnią. Jednak, czy taka radość znaleziona w kobiecie nie jest miłością? — zapytało go przywykłe do uczciwych i jasnych porachunków sumienie... Sumienie jednak niezawsze odpowiada się bezwzględnie szczerze... Bywa, że człowiek demaskuje się niechętnie nawet wobec samego siebie. Tembardziej wobec innych. Szmurło nie otrzymał więc żadnych faktycznych wyjaśnień. Wścibstwo jego Wojnicz mu stopniowo przebaczył. Pani Anetce wysłał natomiast zgodną z prawdą depeszę: „przed świętami będę w Petersburgu"... Tekst tej depeszy nie zobowiązywał do niczego, stwarzał mimo to pewne odprężenie moralne.

Tymczasem pan Eustachy postanowił doprowadzić do skutku dawno planowane przyjęcie dla całej trupy polskiej z reżyserem benefisantem i dyrektorową na czele. Prócz aktorów zaprosił na nie całe inteligentne Wilno, w tem pań zaledwie kilka coprawda — bo te z teatrem towarzysko obcowały mniej chętnie — ale nie zapomniał nikogo, ktoby zebranie mógł uczynić ciekawem i wnieść w nie coś własnego. Niechaj raz w ścianach jego zahuczy bujne życie.

— Siłą rzeczy będę tego wieczoru panią domu — mówiła — i wujaszek zobaczy, że być nią potrafię...

— Nie wątpiłem nigdy, że masz zdolności reprezentacyjne... Szkoda, że się zmarnują.

—To jeszcze nic pewnego... Bowiem któż może wiedzieć, co mi sądzono ostatecznie.

— Ale ty przecież swojej sceny dla najmilszego nawet własnego domu nie zechcesz opuścić. Bzik teatralny to jest nieuleczalna rzecz — przekomarzał się z czupurną dziewczyną od kilku dni szczególnie podniecony Wojnicz.

— Scenę i dom można połączyć ostatecznie. Artystka niekoniecznie musi kwitować z małżeństwa. Tylko na to ten, z którym życie złączy, winien jak ona kochać sztukę.

Na to dictum świeżo upieczony chociaż wielce gorliwy protektor teatru wileńskiego nie miał narazie odpowiedzi. Mimowoli zastanowił się jednak, czy on też sztukę kocha dostatecznie. I musiał wyznać, iż kocha ją przez Zosię i że gdyby wybierał, wybrałby raczej Zosię bez teatru, nie zaś teatr bez Zosi. Powiedzieć tego głośno by się nie odważył... z różnych przyczyn, między innemi i dlatego, aby nie wydać się swej siostrzenicy obskurantem. Bezwiednie bowiem zaczął przystosowywać się coraz bardziej do jej upodobań.

To też gdy wreszcie nadszedł wieczór przyjęcia, najbardziej bał się tego, by nie wypadło ono banalnie, po mieszczańsku... Ale były to obawy conajmniej zbyteczne.

Gdy piękne apartamenty mecenasa wypełniły się gośćmi, straciły odrazu swój dostojny charakter. Nawet najpoważniejsi notable wileńscy wyzbyli się wnet swego zwykłego tonu. Trudno ich było poznać w śmiejących się i swobodnych żartownisiach lub poprostu flirciarzach, co rozpłynęli się odrazu w atmosferze, przesiąkniętej nerwową emocją. Powaga była na wakacjach. Z wysmokingowanych i godnych prezesów, radców, adwokatów i doktorów wyłonili się niewiedzieć jak dawni pocztiwi i swawolni studenci i nie trzeba było nawet szampana, aby wyrównać nastrój. Uczynili to aktorzy i aktorki sami przez się. Przynieśli szczerość... I ten, tak rzadko pojawiający się w stosunkach towarzyskich, czynnik zrobił swoje. Wszystkich zrównał, pomieszał ze sobą i zbliżył. Zabił hierarchję i wyzwolił swobodę. Zakotłowało się w sztywnych zwykle pokojach. Meble, portjery, obrazy w złotych ramach, kwiaty na obrazach, marmury — nabrały nagle jakiejś nowej treści. Jasnem się stało, że przeznaczeniem ich jest jedynie służyć ludziom za tło ich bytowania, ich obcowania ze sobą, ich zabawy — nic więcej. W tym celu jedynie omiata je się z kurzy codziennie... Inaczej jest to daremna strata czasu.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 513/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Cieszanowie Bolesław Rożniatowski, mający kancelarję w Cieszanowie przy ul. Sobieskiego Nr. 9 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 maja 1936 r. o godzinie 10-tej w Nowem Siole odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużników Piotra, Katarzyny i Iwana Hrabec, składających się z: 1) 4-ch owiec, 2) młócarni kieratowej, 3) młynka do czyszczenia zboża i 4) maszyny do szycia „Singer“, oszacowanych na łączną sumę 720 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Cieszanów, 5 maja 1936. 1550K

II. Km. 722/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Aleksander Olszewski, mający kancelarję w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 16 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 maja 1936 w Nastasowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Franciszka Kobieńskiego, składających się z młócarni kieratowej Firmy „Melichar Umrath“ z wijalnią i kompletem oraz żniwiarki tejże firmy, oszacowanych na łączną sumę zł. 1800. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Tarnopol, 24 kwietnia 1936. 1547K

V. Km. 647/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 maja 1936 o godz. 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego lokalu we Lwowie przy ul. Panieńskiej l. 8, składających się z wozu otwartego, wagi decymalnej, kotłów miedzianych, maszyny trzy-walcówki, maszyny dwu-walcówki, maszyny melanżer, dynamo maszyn, maszyn do walcowania i krajania, które oszacowane zostaną w dniu licytacji przez biegłego sądowego, a która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym. 1558K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Km. 352/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Rymanowie Józef Bojarski, zamieszkały w Rymanowie, ul. Sanecka Nr. 1/61 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 26 maja 1936 od godz. 10-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Stanisława hr. Potockiego w jego lokalu w Rymanowie dwór, składających się z powozu, bryczki, sań, konia wyjazdowego, automobilu Fiat 514, konia konkursowego i 5 par rogów jelenich, oszacowanych na łączną sumę 7.500 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rymanów, 4 maja 1936. 1545K

IV. Km. 2515/35. Wierzyciel Bank Gosp. Krajow. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 18 maja 1936 od godz. 11-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Joachima Bienstocka i Miny Bienstock w mieszkaniu, lokalu przemysłowym w Drohobyczu, ul. Mickiewicza, składających się z pianina, 2 foteli ciemnych, kasy ogniotrwałej, 2 szaf jasnych i kilimu, ocenionych na łączną sumę 610 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV

Drohobycz, 2 maja 1936. 1544K

I. Km. 355/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru I. egzekucyjnego, mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej 8 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 18 maja 1936 od godz. 10 rano w Stanisławowie przy ul. Zosina Wola Nr. 98 na żądanie Leona Kaufmanna w Stanisławowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do zobow. Ryfki i Michała Kirschenblattów w Stanisławowie, składających się z urządzenia domowego i maszyny do pieczenia macy, oszacowanych na 1380 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Stanisławów, 2 maja 1936. 1548K

ROZMAITE.

III. E. 362/36. Sąd grodzki miejski we Lwowie, dnia 7 kwietnia 1936 w osobie sędziego grodzkiego Dra Sieleckiego w obecności protokolanta Didurka w sprawie egzekucyjnej Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15 przeciw Małce Beili 2 im. Schönstein, prowadzonej przez Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie na podstawie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1932 r. Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 812 po rozpoznaniu wniosku wierzyciela postanawia ustanowić na zasadzie art. 5 powołanego wyżej rozporządzenia, oraz art. 660 kpc. Dra Tadeusza Sokołowskiego, adwokata we Lwowie, ul. Halicka L. 19 kuratorem do zastępywania nieznanych spadkobierców zmarłego wierzyciela hipotecznego błp. Benjamina Halperna. Obowiązkiem kuratora jest dopilnowanie praw powyższych spadkobierców w toczącem się postępowaniu egzekucyjnem do czasu ich zgłoszenia się lub wskazania osoby uprawnionej do ich zastępstwa, względnie dopóki ich interes będzie wymagał zastępstwa. Kurator obowiązki swe sprawować będzie także w interesie wszystkich innych osób, którymby w dalszym toku postępowania doręczenia nie mogły być uskutecznione, o ile interesy tych osób nie są między sobą sprzeczne.

Sąd grodzki miejski Oddz. III.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1936. 1540

Prez. 8367/36. Edykt. Sąd grodzki w Dukli odnowił zaginione wskutek wypadków wojennych całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy katastralnej Lipowica oznaczone liczbami od 1 do 153 oraz całe wykazy hipoteczne księgi gruntowej dla gminy kat. Zboiska, oznaczone liczbami 1 do 202. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 5 maja 1936 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 5 maja 1936 żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób. b) osoby, które już przed dniem 5 maja 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 5 sierpnia 1936 włącznie w Sądzie grodzkim w Dukli, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 22 kwietnia 1936. 1527

Prez. 8898/36. Edykt. Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych przy Sądzie grodzkim w Czarnym Dunajcu założył nową księgę gruntową dla gminy katastralnej Zubrzyca Dolna, składającą się z wykazów hipotecznych oznaczonych liczbami od 1 do 811. Te odnowione wykazy hipoteczne wchodzą w życie dnia 10 maja 1936 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie lub zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych nowych praw hipotecznych może nastąpić jedynie przez wpis do tychże odnowionych wykazów hipotecznych. Celem ustalenia powyż wyliczonych wykazów hipotecznych wdraża się postępowanie w myśl § 21 ustawy z dnia 25 lipca 1871 L. 96 Dz. u. p. i wzywa się: a) osoby, które na podstawie prawa nabytego przed dniem 10 maja 1936 r. żądają zmiany wpisów prawa własności lub posiadania, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przypisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub też w inny sposób, b) osoby, które już przed dniem 10 maja 1936 r. nabyły na nieruchomościach powyż wymienionemi wykazami hipotecznymi objętych, lub też na ich częściach prawa zastawu, nadzastawu, służebności albo inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a dotychczas nie zostały wpisane, ażeby do dnia 10 maja 1937 r. włącznie w Sądzie grodzkim w Czarnym Dunajcu, w którym odnowione wykazy hipoteczne można przejrzeć zgłosiły swe roszczenia, inaczej bowiem roszczeń tych nie możnaby już dochodzić przeciw osobom trzecim, które nabyły prawa hipoteczne w dobrej wierze na zasadzie wpisów niezaczepionych. Zgłoszenia konieczne są także wtedy, gdy zgłosić się mające prawa są widoczne z rozstrzygnięcia sądowego, albo gdy o nie toczy się postępowanie sądowe. Przywrócenie do poprzedniego stanu z powodu zaniedbania terminu edyktalnego lub przedłużenia tego terminu dla poszczególnych stron jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny Wydział II.

W Krakowie, dnia 30 kwietnia 1936. 1538

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

W dniu 30 kwietnia 1936 r. odbyło się we Lwowie XIX. Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Branka“ Fabryka Cukrów, Czekolady i Kakao S. A. we Lwowie, na którem uchwalono: 1) przedłożone sprawozdanie z czynności i rachunków za rok 1935 przyjąć do wiadomości, 2) udzielić pokwitowania władzom Spółki za okres sprawozdawczy, 3) rozdzielić wykazaną nadwyżkę w sposób następujący: zł. 50 000.— jako 5%-ową dywidendę, zł. 11.968.50 jako tantjemę dla członków Rady Nadzorczej, zł. 40.000.— na zasilenie konta wydatków 1936 r. zł. 91.672.49 przenieść na rok 1936, razem zł. 193.640.99, 4) ustalić wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej za rok 1935 na zł. 2.000.—, 5) wybrać ponownie p. Władysława Zeleńskiego oraz Dyrektora Wacława Chowańca na członków Rady Nadzorczej na okres 3-letni, 6) wybrać ponownie pp. Dra Rudolfa Hibla, Naczelnika Feliksa Łanowskiego, Dra Jakóba Mehrera, Dyrektora Ludwika Schumera i Dyrektora Henryka Süssera na członków Komisji Rewizyjnej na rok 1936, 7) przenieść sumę zł. 170.000.— figurującą w passywach pod nazwą fundusz amortyzacyjny do funduszu rezerwowego jako niepochodzącą z amortyzacji nieruchomości ani maszyn. Bilans za rok 1935 opiewa jak następuje: **Stan czynny:** Nieruchomości zł 924.439.94, Maszyny i urządzenia zł. 1.465.662.17, Gotowizna zł. 146.264.20, Papiery wartościowe zł. 72.857.—, Weksle w portfelu i inkasie zł. 359.762.10, Fabrykaty i surowce zł. 512.994.19, Dłużnicy zł. 787.525.26, Wątpliwe pretensje zł. 10.067.04, Gwarancje zł. 115.000.—. Razem zł. 4.394.571.90. **Stan bierny:** Kapitały własne zł. 2,050.000.—, Kapitał amortyzacyjny zł. 1.243.674.70, Wierzyciele zł. 330.818.48, Rachunek przechodni zł. 461.437.73, Przeniesienie z r. 1934 oraz zysk z r. 1935 zł. 193.640.99, Gwarancje zł. 115.000.—, Razem zł. 4,394.571.90. Rachunek strat i zysków: **Winien:** Zużyte surowce zł. 2,076.183.11, Koszty fabrykacji zł. 620.212.78, Koszty administracyjne zł 118.586.48, Koszty ogólne zł. 229.495.49, Koszty sprzedaży zł. 209.958.15, Koszty kredytu zł. 18.795.79, Ubezpieczenia społeczne zł. 54.446.83 Podatki i należytości skarbowe zł. 256.200.28, Premje obrotowe zł. 60.848.70, Nieściągalne pretensje zł. 112.236.90, Amortyzacja zł. 168.699.38. Przeniesienie z roku 1934 oraz zysk z roku 1935 zł. 193.640.99, Razem zł. 4.119.304.88 **Ma:** Nadwyżka z roku 1934 zł. 65.807.51, Dywidenda z akc. Banku Polsk. i odsetki Poż. Nar. zł. 2.802.—, Rachunek gotowych wyrobów zł. 4,032.871.15, Dochód z realności zł. 5.278.54, Wpływ z odpis. pretensyj zł. 11.388.47, Różnice kursowe zł. 1.157.21. Razem zł. 4,119.304.88. 1552

KONKURS.

Dla okręgu lwowskiego Sądu Okręgowego potrzeba około 400 ton węgla górnośląskiego lub krajowego, około 5 wagonów drzewa bukowego łupanego i kilka wagonów drzewa miękkiego rębanego na podpałkę.

Opieczętowane oferty należy wnosić do Pana Prezesa Sądu Okręgowego we Lwowie do dnia 14 maja 1936 r. godzina 12.

Ceny za opał dla sądów lwowskich należy podawać loco piwnica sądowa, a dla Sądów zamiejscowych franco wagon stacja kopalni.

Do ofert należy dołączyć dowód uiszczenia w Kasie I. Urzędu skarbowego we Lwowie wadjum w wysokości 5% oferowanej ceny.

Prezes Sądu Okręgowego we Lwowie Haninczak. 1542

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Drzewnego „Oikos“ we Lwowie

zawiadamia, że dnia 29 maja 1936 r. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbędzie się w siedzibie Spółki we Lwowie przy ul 3-go Maja 16

XV. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

2) Sprawozdanie Zarządu z czynności za rok gospodarczy 1935.

3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wnioski na udzielenie absolutorjum Zarządowi.

4) Zatwierdzenie bilansu oraz rachunku Strat i Zysków za rok 1935.

5) Ustanowienie rocznego wynagrodzenia: a) członka Rady Nadzorczej, b) członków Komisji Rewizyjnej.

6) Wybory: a) 2 członków Rady Nadzorczej wylosowanych według § 25 ustęp 2 statutu, b) 5 członków Komisji Rewizyjnej.

7) Wnioski.

Celem uczestniczenia w Zgromadzeniu należy złożyć w Zarządzie akcje lub odpowiednie zaświadczenia najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. 1523

UNIEWAŻNIAM zgubiony indeks wydziału prawniczego UJK. Stanisław Friedrich. 1534

„POLMIN“ **Lwów, dnia 5 maja 1936 r.**

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

54/HW.

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN“ Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3-go ust. z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 387, „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu kwietniu 1936 r.:

Borysław	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf
Białkówka-Winnica	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
Bitków-Franco Polonaise	Libusza	Rypne
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	Lipie	Schodnica
Bitków-Standard Nobel	Lipinki	Stańkowa
Bitków Zofja-Stella	Lubatówka	Starawieś ciemna
Dobrucowa	Łodyna	Strzelbice
Grabownica-Humniska benz.	Majdan-Rosulna	Toroszówka
Grabownica-Humniska paraf.	Męcina Wielka	Turaszówka-Ewa
Harklowa	Męcinka	Turzepole
Humniska-Brzozów	Męcinka parafinowa	Tyrawa Solna
Iwonicz	Młynki Starawieś	Urycz
Jaszczew	Mokre	Wańkowa
Klimkówka	Mrażnica-Wierzchnia	Węglówka
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Wulka
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Załawie
Krościenko wolna od paraf.	Potok	
Krościenko parafinowa	Roztoki	

Innych gatunków, wyżej niewymienionych, „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca kwietnia 1936 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki

Marka	Cena
Borysław	na Zł. 1.350·—
Białkówka-Winnica	„ „ 1.289·—
Bitków Franco-Polonaise	„ „ 1.366·—
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	„ „ 1.490·—
Bitków Standard-Nobel	„ „ 1.439·—
Bitków Zofja-Stella	„ „ 1.663·—
Dobrucowa	„ „ 1.289·—
Grabownica-Humniska benzynowa	„ „ 1.663·—
Grabownica-Humniska parafinowa	„ „ 1.393·—
Harklowa	„ „ 1.226·—
Hołowiecko	„ „ 1.350·—
Humniska-Brzozów	„ „ 1.631·—
Iwonicz	„ „ 1.259·—
Jaszczew	„ „ 1.400·—
Klęczany	„ „ 1.785·—
Klimkówka	„ „ 1.259·—
Kosmacz	„ „ 1.295·—
Krosno wolna od paraf.	„ „ 1.214·—
Krosno parafinowa	„ „ 1.195·—
Krościenko wolna od parafiny	„ „ 1.214·—
Krościenko parafinowa	„ „ 1.195·—
Kryg zielona	„ „ 1.289·—
Kryg czarna	„ „ 1.107·—
Libusza	„ „ 1.236·—
Lipie	„ „ 1.215·—
Lipinki	„ „ 1.313·—
Lubatówka	„ „ 1.259·—
Łodyna	„ „ 1.270·—
Majdan Rosulna	„ „ 1.339·—
Męcina Wielka	„ „ 1.391·—
Męcinka	„ „ 1.391·—

Marka	Cena
Męcinka paraf.	na Zł. 1.321·—
Młynki-Starawieś	„ „ 1.782·—
Mokre	„ „ 1.638·—
Mrażnica Wierzchnia	„ „ 1.324·—
Opaka	„ „ 1.350·—
Orów	„ „ 1.350·—
Pereprostyna	„ „ 1.391·—
Popiele	„ „ 1.350·—
Potok	„ „ 1.741·—
Rajskie	„ „ 1.300·—
Ropianka ad Dukla	„ „ 1.295·—
Roztoki	„ „ 1.884·—
Równe-Rogi wolna od parafiny	„ „ 1.268·—
Równe-Rogi parafinowa	„ „ 1.123·—
Rymanów	„ „ 1.211·—
Rypne	„ „ 1.328·—
Schodnica	„ „ 1.484·—
Słoboda Rungórska	„ „ 1.344·—
Stańkowa	„ „ 1.350·—
Stara-wieś jasna	„ „ 1.884·—
Stara-wieś ciemna	„ „ 1.750·—
Strzelbice	„ „ 1.169·—
Szymbark	„ „ 1.329·—
Toroszówka	„ „ 1.890·—
Turaszówka-Ewa	„ „ 1.370·—
Turzepole	„ „ 1.218·—
Tyrawa Solna	„ „ 1.350·—
Urycz	„ „ 1.529·—
Wańkowa	„ „ 1.199·—
Węglówka	„ „ 1.214·—
Wulka	„ „ 1.259·—
Zagórz	„ „ 1.295·—
Załawie	„ „ 1.754·—
Zmiennica	„ „ 1.241.—

„POLMIN“

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

(—) Herman **(—) Dr. Druszkiewicz**

1541

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłows[ki] Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.